

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska

w sprawie z wniosku J. R. Z.
przy uczestnictwie L. S. i S. S.
o rozgraniczenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 26 lipca 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w L.
z dnia 30 grudnia 2020 r., sygn. akt II Ca [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania**
- 2. zasądza od J. Z. na rzecz S. S. kwotę 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca

zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie, zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym, bowiem, razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a nie jest, przecież, jego zadaniem dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wniesionej od postanowienia Sądu Okręgowego w L. z dnia 30 grudnia 2020 r., wnioskodawca J. Z. wskazał na przesłankę uzasadniającą jej przyjęcie z art. 398⁹ § 1 pkt.: 4) k.p.c. Skarżący podnosząc, że jego skarga jest oczywiście uzasadniona, tytułem dowiedzenia tej przesłanki stwierdził, w szczególności, iż zaskarżone postanowienie Sądu II instancji pozostaje w sprzeczności z gwarancją prawa własności określonej w art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, przede wszystkim z perspektywy równego traktowania uczestników obrotu prawnego, w tym również i samego wnioskodawcy w mającym miejsce, w jego sprawie, stanie prawnym. W ocenie skarżącego niezrozumiałe było ustalenie przez Sąd II instancji granicy między działkami o numerach: (...) położoną w okolicy ulicy M. i (...) znajdującą się przy ul. M., obie położone w L., wbrew domniemaniom przewidzianym w ustawie o księgach wieczystych i hipotece oraz w sprzeczności z dokumentacją urzędową czy sądową dotyczącą nieruchomości wnioskodawcy i uczestników postępowania, tym bardziej, iż dokumentacja ta była tworzona przy aktywnym udziale uczestników. Zdaniem skarżącego Sąd Okręgowy w L. swoim rozstrzygnięciem „niejako wykluczył podczas rozstrzygnięcia sprawy zastosowanie art. 3 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Konsekwencją powyższego było ustalenie

rozgraniczenia nieruchomości wnioskodawcy i uczestników postępowania wbrew treści księgi wieczystej stwierdzającej wobec J. Z. prawo własności nieruchomości o określonej powierzchni - 1222 m², tj. niezgodnie z art. 153 k.c.". W dalszej kolejności wnioskodawca stwierdził, że „brak zastosowania w przedmiotowej sprawie art. 3 ust. 1 i art. 4 ustawy o księgach wieczystych i hipotece spowodował sprzeczność nie tylko z przepisami prawa materialnego, lecz także skutkowało rozstrzygnięciem godzącym w poczucie sprawiedliwości społecznej oraz bezpieczeństwo obrotu prawnego. Wnioskodawca, bowiem, nabył nieruchomość w innych granicach niż wynika to z zaskarżonego postanowienia, korzystał i nadal korzysta z domniemania zgodności wpisu w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, a mimo to Sąd II instancji dał pierwszeństwo domniemaniu, o którym mowa w art. 7 k.c.". Następnie skarżący zauważył, że „Sąd Okręgowy w L. przyjął jak własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji. Tymczasem inicjatywa dowodowa wnioskodawcy i materiał zgromadzony w przedmiotowej sprawie wskazują, iż uczestnicy postępowania nie pozostawali w usprawiedliwionym przekonaniu, że władają nieruchomością jak właściciele”.

Wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wywołał oczekiwanego, przez J. Z., rezultatu.

Jak wynika, bowiem, z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, powołanie się przez skarżącego na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej zobowiązuje do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej już przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co, w efekcie, daje podstawy do przyjęcia skargi, jako oczywiście uzasadnionej (por. postanowienia SN: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/0; z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09; z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, nie publ.).

Tymczasem skarżący, w uzasadnieniu powołanej przez siebie przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt.: 4) k.p.c. zaprezentował wywód prawny sprowadzający się w istocie do polemiki z ustaleniami faktycznymi Sądu Okręgowego w L. i przeprowadzonej przez ten Sąd oceny dowodów, które to czynności

zostały poddane krytyce przez skarżącego, z tej przyczyny, iż w jego ocenie przedmiotowa sprawa nie została rzetelnie rozpoznana zarówno w sferze faktów, jak też odnośnie do sfery prawa. Finalnie, jak zauważył skarżący, naruszenia, których rzekomo miał się dopuścić Sąd II instancji spowodowały wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia.

Mając okoliczności wyszczególnione powyżej na względzie, wskazać należy, że przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4) k.p.c. wchodzi w rachubę wówczas, kiedy bez wątplenia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo w sytuacji, kiedy podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób niewątpliwy. Nadto, zważywszy też na konstrukcję skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, stwierdzić należy, iż, na etapie postępowania kasacyjnego, nie są dopuszczalne zarzuty dotyczące oceny dowodów, przy czym Sąd Najwyższy związany jest również ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji zaprezentowany w skardze kasacyjnej wywód prawny, na okoliczność wykazania przesłanki oczywistej zasadności, nie może sprowadzać się do polemiki z ustaleniami stanu faktycznego poczynionymi przed sądem II instancji, czy też oceny dowodów. Niedopuszczalne jest zatem formułowanie argumentów na rzecz oczywistości skargi kasacyjnej przez wyrażenie dezaprobaty dla ocen mających charakter ustaleń w konkretnym stanie faktycznym oraz poprzez wysłownienie kontestacji odnośnie do oceny przeprowadzenia przez sąd powszechny postępowania dowodowego, z wyjątkiem ocen odnoszących się do legalności procedowania dowodowego.

Sąd Najwyższy kategorycznie podkreśla, iż wiodącą cechą postępowania kasacyjnego jest związanie tego Sądu ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, o czym mowa wprost w art. 398¹³ § 2 k.p.c. (por. postanowienie SN z dnia 27 sierpnia 2020 r., IV CSK 140/20, niepubl.). W konsekwencji zarzuty dotyczące naruszenia przepisów, które regulują ustalenie

faktów i ocenę dowodów są niedopuszczalne (zob. też wyrok SN z dnia 9 września 2020 r., II CSK 757/18, niepubl.). W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Skarżący może zatem zakwestionować stanowiącą podstawę ustaleń faktycznych ocenę dowodów, gdy oparta jest na materiale dowodowym zebranym z naruszeniem przepisów regulujących postępowanie dowodowe, w takim wypadku jednak obowiązkiem skarżącego jest przytoczenie tych przepisów i wyjaśnienie, jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia to naruszenia miało. Jest to istotne, gdyż zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, na podstawie art. 398¹³ § 2 in fine k.p.c. (por. wyrok SN z dnia 22 października 2020 r., I CSK 238/19, niepubl.). Nadto należy mieć na względzie i tę prawidłowość, która niejako uszła uwagi skarżącego, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nie może być wykorzystywana, jako kolejny środek odwoławczy służący ponownemu badaniu danej sprawy w sferze faktów, jak też dowodów. Przeczy to bowiem pozycji ustrojowej Sądu Najwyższego, który został ukonstytuowany, jako sąd prawa, a nie jako sąd faktu, czyli trzecia instancja sądowa.

Mając powyższe okoliczności na względzie uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, sformułowane przez J.Z. wbrew zakazowi konfrontowania przez Sąd Najwyższy oceny dowodów oraz związania ustalonymi w sprawie faktami nie prowadzi do wniosku o oczywistej zasadności skargi. W konsekwencji rozważań w przedmiocie oceny wykazania przez skarżącego przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4) k.p.c. brak jest podstaw do stwierdzenia, że w niniejszej sprawie przesłanka ta została w sposób właściwy dowiedziona. Sąd Najwyższy nie dopatrył się również okoliczności, które determinowałyby nieważność postępowania, a którą to przesłankę Sąd ten bierze pod uwagę z urzędu.

Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

jw